

# NOWINY RZESZOWSKIE

Rzeszów, 13 listopada 1962 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nr 270 (4172) | Wyd. A | Nakład 60.673



Jak już informowaliśmy, w związku z 70. rocznicą urodzin Ostapa Dukińskiego, za wybitne zasługi w długoletniej walce rewolucyjnej i w budownictwie Polski Ludowej, za wkład w rozwój polskiego i światowego ruchu obrońców pokoju, przewodniczący Rady Państwa udekorował Jubilatą Orderem Budowniczych Polski Ludowej.

CAF fot. Wdowiński

## IV Krajowy Zjazd LPZ rozpoczął obrady

**WARSZAWA**  
Z udziałem ok. 450 delegatów z całego kraju rozpoczął się 12 bm. w Warszawie dwudniowy IV Krajowy Zjazd Ligi Przyjaciół Zolnierza. Celem zjazdu jest podsumowanie dotychczasowej działalności organizacji i wytyczenie kierunków jej działania na najbliższą przyszłość. Uczestnicy zjazdu zatwierdzą także nowy statut Ligi oraz podejmą decyzję w sprawie zmiany nazwy organizacji na bardziej dostosowaną do jej aktualnych zadań.

Na obrady przybyli witani serdecznie przez delegatów: członek Biura Politycznego KC PZPR, minister obrony narodowej, gen. broni Marian Szychański, sekretarz KC PZPR — Ryszard Strzelecki, zastępca przewodniczącego, Rady Państwa — Bolesław Podęworny, wiceprezes Rady Ministrów — Zenon Nowak, członekowie rządu, władz naczelnych stronnictw politycznych, organizacji społecznych i młodzieżowych, generalicja i wyżsi oficerowie Wojska Polskiego.

W zjeździe uczestniczą także delegacje bratnich organizacji: radzieckiej z prezesem CK DOSAAF — gen. armii Dymitrem Lelluszenko, cze-

## 68 godzin w lodowatej wodzie na pełnym morzu

**MOSKWA**  
Radziecki pilot wojskowy Iwan Kunicyn spędził 68 godzin w lodowatej wodzie na pełnym morzu. Podczas lotu ćwiczebnego jego samolot uległ awarii. Pilot katapultował się i spadł do morza. Kamizelka ratownicza wypełniła się gazem i wyniosła Kunicyna na powierzchnię wody. Obok niego pływała niewielka nadmuchiwana łódka. Jednakże wraz ze spadochronem przepadły termos i żywność. Fale uniósł także wózek. Kunicyn musiał wiosłować rękami w lodowatej wodzie.

68 godzin trwała walka lotnika ze śmiercią. Resztką sił dopłynął on wreszcie do niewielkiej kamienistej wyspy, gdzie go znalazł helikopter, wysłany na poszukiwanie. Obecnie Kunicyn czuje się dobrze.

chosłowackiej z prezesem ZG SVAZARM — gen. dyw. Józefem Heeko oraz NRD z wiceprezesem GST — Arturem Dorfem.

Po powitaniu delegatów i gości przez prezesa Zarządu

(Ciąg dalszy na str. 2)

## Unowocześnienie procesów wychowania - ważnym zadaniem TSS

**WARSZAWA**  
Wyborem nowych władz naczelnych — Zarządu Głównego i Głównej Komisji Rewizyjnej — zakończył się w niedzielę 11 bm. II Krajowy Zjazd Towarzystwa Szkoły Świeckiej. Zarząd na pierwszym swoim plenarnym posiedzeniu wybrał swe 25-osobowe prezydium. Prezesem Zarządu został wybrany znany pedagog, autor wielu prac z zakresu pedagogiki — prof. dr Lukasz Kurdybacha; wiceprezesami — Stanisław Dobosiewicz, Tadeusz Rek i Witold Goetzen, a sekretarzami — Maria Jezierska-Srokowa i Tadeusz Malinowski.

Uchwalona na Zjeździe ogólna rezolucja zawiera wnioski do dalszej działalności Towarzystwa. Wskazuje ona, aby Towarzystwo wno-

## Niebezpieczny niedźwiedź

**BELGRAD**  
Na powracającego ze szkoły 9-letniego Mustafę Rugovaja napadł niedźwiedź, ciężko go raniąc. Niedźwiedź, „zamieszkały” okolicie miejscowości Djurakovac, jest dobrze znany mieszkańcom. Mustafa był już jego siódmą ofiarą. Wszelkie wysiłki policji, myśliwych i miejscowej ludności nie powiodły się i niedźwiedź przebywa nadal na wolności.

# Sytuacja w rolnictwie oraz aktualne zadania organizacji partyjnych i rad narodowych w okresie jesienno-zimowym - tematem obrad Plenum KW PZPR

**12 LISTOPADA** BR. pod przewodnictwem członka KC PZPR, I sekretarza KW tow. Władysława Kruczka obradowało w Rzeszowie plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR, poświęcone omówieniu sytuacji w rolnictwie i nakreśleniu zadań na okres jesienno-zimowy dla instancji i wiejskich organizacji partyjnych, rad narodowych i instytucji działających na wsi.

W obradach uczestniczyli także: członek KC, zastępca kierownika Wydziału Rolnego KC tow. Jan Klecha, wiceminister rolnictwa dr Stefan Kuhl, pracownicy KC towarzysze: Szczepański i Syczyński, przewodniczący Prezydium WRN ob. Michał Ostrowski oraz liczny aktwy gospodarczy.

Wprowadzenie do dyskusji stanowiło wystąpienie sekretarza KW tow. Józefa Klubka (komplet materiałów dotyczących omawianych na plenum zagadnień zaopatrzonej licznymi tablicami otrzymani członkowie plenum — wcześniej). Tow. J. Klubek przedstawił dość złożoną sytuację rolnictwa rzeszowskie-

go. Plony, w związku ze złyymi warunkami atmosferycznymi, uzyskano niższe niż przewidywano. Jest to tym gorsze, że towarzyszył temu nieurodzaj warzyw i owoców. Dobre rezultaty uzyskano natomiast w hodowli bydła i trzody chlewnej. Jednakże w zakresie tej ostatniej rolnicy mają jeszcze dużo do powiedzenia, jak też w hodowli owiec, która niepokojąco spada.

Dalszy rozwój hodowli związany jest jednak z bazą paszową. Z tą nie jest najlepiej. Całokształt starań musi jednak iść w kierunku dalszego rozwoju hodowli, co nie będzie łatwe z uwagi na występujące niedobory pasz treściwych. Niedobór paszy treściwej wynosił w br. 80 tys. ton. Chcąc przeciwdziałać spadkowi hodowli, w ślad za uchwałą Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów w województwie rzeszowskim podjęto wiele kroków, które mają na celu zabezpieczyć odpowiedni zapas pasz treściwych. Aby jednak nie dopuścić do podobnego stanu rzeczy w latach następnych — wskazał mówca — należy wykorzystać poważne rezerwy paszowe w postaci nie-

zagospodarowanych łąk i pastwisk i innych użytków zielonych. Gromadzkie rady narodowe muszą zatem podjąć szerokie starania, zmierzające do wykorzystania w pełni miejscowych rezerw paszowych.

Wiele poważnych zadań stoi w związku z tym przed kółkami rolniczymi. Jest ich coraz więcej, lecz ciągle zbyt mało, aby w pełni wziąć na siebie obowiązek rozwijania produkcji rolnej. Postęp techniczny i mechanizacja prac polowych postępują zbyt powoli, na co nie bez wpływu pozostaje stosunkowo niskie wykorzystanie Funduszu Rozwoju Rolnictwa.

W dalszym ciągu swego wystąpienia tow. Klubek omówił realizację gromadzkich planów rozwoju rolnictwa, kładąc nacisk na potrzebę systematycznego realizowania planu nasiennego, wymiany sąsiedzkiej zbóż i sadzenia-ków, zwalczanie chwastów, konserwację urządzeń melioracyjnych. Wykonanie nakreślonych założeń rozwoju rolnictwa spoczywa głównie na gromadzkich radach narodowych. Wiele działań mogą w tym zakresie komisje rolne rad narodowych.

Sporo uwagi tow. Klubek poświęcił omówieniu zadań organizacji partyjnych na wsi, od których w dużej mierze zależy powodzenie dalszego rozwoju produkcji rolnej. Wprawdzie na terenie wsi mamy 12 tysięcy członków partii — rolników, to jednak stanowią oni niewielki procent ogółu rolników

rzeszowskich. Stąd sila należytego oddziaływania politycznego i gospodarczego jest niewystarczająca. Tożel na czoło zadań w pracy masowo - politycznej na wsi wysuwa się problem wydatnego zwiększenia szeregow wiejskich organizacji partyjnych. Wymaga to jednak rozszerzenia i doskonalenia form i metod pracy partyjnej. Dobre rezultaty uzyskać można drogą otwartych zebrań partyjnych, które są dobrą platformą do bezpośredniego rozmów z chłopami bezpartyjnymi.

W dyskusji poruszono wiele problemów związanych z

(Ciąg dalszy na str. 2)

## Naukowe konferencje w Rzeszowie i Łańcucie

13 bm. w sali Domu Kolejarskiego w Rzeszowie odbyła się Krajowa Narada Naukowo-Techniczna. Tematem obrad był postęp techniczny w przemyśle plastycznym na zimno. Spotkali się naukowcy — teoretycy oraz praktycy z kilku ośrodków badawczych i naukowych naszego kraju m. in. z Politechniki Warszawskiej i Centralnego Laboratorium Obróbki Plastycznej w Poznaniu. Organizatorem narady jest Sekcja Obróbki Plastycznej Oddziału SIMP w Rzeszowie oraz Łańcucka Fabryka Śrub.

W dniu wczorajszym wygłoszono kilka referatów. Dalsze obrady będą kontynuowane w Łańcuckiej Fabryce Śrub. (war)

## Pierwszy śnieg wcześniej niż w roku ubiegłym. Fiołki nie boją się zimna

**WARSZAWA**  
Pierwsze oznaki zimy w kraju pojawiły się znacznie wcześniej niż w ubiegłym roku. Opady pierwszego śniegu, często dość gwałtowne, połączone z burzami, miały miejsce w wielu rejonach kraju.

Cały niedziela padał śnieg w województwach łódzkim, lubelskim i poznańskim. Zima dała również znać o sobie w najbardziej na zachód wysuniętych rejonach kraju. Na Ziemi Lubuskiej w ub. roku pierwszy śnieg pojawił się dopiero w połowie grudnia, a obecnie o przeszło miesiąc wcześniej. W nocy z 10 na 11 bm. temperatura spadła tutaj poniżej zera. Również w województwie szczecińskim w niedzielę sypan śnieg.

**KIELCE**  
W Górach Świętokrzyskich zszalała gwałtowna śnieżnica, okresami śnieg padał tak gęsto, że uniemożliwiała widoczność na odległość kilku metrów. Śnieg pokrył dość grubą warstwą najwyższe wzniesienia Gór Świętokrzyskich oraz pola i łąki.

**OPOLE**  
W Opolu, gdzie zimno także zaczęło dawać się nieco we znaki, pokazały się... fiołki. W ogródku należącym do S. Cholewy przy ulicy Powstańców na przekór porze roku, rozkwitły obecnie ciałe

kepki tych kwiatostaw. Można się więc spodziewać, że obecne chłody nie potrwałają długo i przyjdą jeszcze ciepłe dni. Tak przynajmniej uważają starzy obserwatorzy przyrody. Według nich, fiołki kwitnące w listopadzie, to zapowiedź długiej jesieni i łagodnej zimy.

**BIAŁYSTOK**  
Jeszcze bardziej oryginalny wybrak natury zaobserwowano w Białymstoku. W ub. tygodniu było stosunkowo ciepło, ale w ciągu soboty i niedzieli padał dość obficie śnieg. Tymczasem bratki, stokrotki i róże w ogródku Zygmunta Szpajchlera — nie sważają na to i kwitną sobie w najlepsze. Kolorowe, żywe kwiaty na tle białego śniegu — to widok doprawdy niecodzienny.

**KOSZALIN**  
Na Wybrzeżu Koszalińskim padał ciepło. Tu dla odmiany zakwitły truskawki, a maliny owocują po raz drugi w tym roku.



siło swój wkład w unowocześnianie procesów wychowania w taki sposób, aby odpowiadało ono współczesnym potrzebom naszej rzeczywistości społecznej. Uznano za celowe rozwijanie i wzbogacanie różnych form szerzenia wiedzy światopoglądowej, filozoficznej i pedagogicznej wśród szerokiego ogółu społeczeństwa (odczyty, wydawnictwa, dyskusje). Podkreślono także potrzebę dalszego zacieśnienia współpracy i koordynacji między TSS a organizacjami zawodowymi i młodzieżowymi.

Zjazd wyraził opinię, że dokonująca się obecnie reforma szkolnictwa powinna przynieść w rezultacie pogłębienie treści światopoglądowych w programach nauczania. Postuluje się potrzebę kontynuowania prac nad problematyką tzw. godzin wychowawczych w szkołach, a uzyskiwane doświadczenia powinny być upowszechniane wśród ogółu nauczycieli.

Wśród szczegółowych wniosków i zaleceń dla nowych władz postuluje się otoczenie przez Towarzystwo opieką istniejących i tworzących się kół młodych racjonalistów w szkołach, zwłaszcza w zakładach kształcenia nauczycieli.



**OBIEKTYWEM PRZEZ ŚWIAT CZECHOSŁOWACJA**  
Na zdjęciu: rynek w Ołomuńcu.  
CAF — fot. Barącz

**Raz na sto lat**  
**WASZYNGTON**  
Wypadek taki może zdarzyć się raz na 100 lat — mówił się w Waszyngtonie w związku z podpisaniem przez prezydenta Kennedy'ego niewłaściwego projektu ustawy. Na skutek pomyłki urzędnika, prezydent otrzymał do podpisania pierwotny tekst, który już zdążył ulec daleko idącemu zmianom w Senacie i Izbie Reprezentantów.  
Ustawa, która formalnie weszła w życie, będzie dopiero mogła być wymieniona w drodze normalnej procedury ustawodawczej.

Sytuacja baryczna: Europa południowa, zachodnia i środkowa znajduje się pod wpływem rozległej depresji niskiego ciśnienia. Nad europejską częścią ZSRR utrzymuje się nadal rozległy wybrzoż baryczny.  
Prognoza pogody: Zachmurzenie przeważnie duże, okresami opady deszczu lub mżawki. Zamglenia. Biorąc możliwą lokalną mgłę. Temperatura najwyższa w dniach do ok. 12 st. C. Najniższa niecałkowicie do ok. 5 st. C. Wiatry umiarkowane, z kierunków wschodnich i południowo-wschodnich.

**CIEKAWOSTKA**  
**PO RAZ CZWARTY ROZWIÓDŁA SIĘ Z TYM SAMYM MĘŻYZNĄ**  
**DNIA**  
Niecodzienny rekord ustanowiła 47-letnia mieszkanka Nowego Jorku, Mary Engleman: rozwiodła się ona po czwartej z tym samym mężczyzną. Jacob i Mary Engleman pobrali się po raz pierwszy w roku 1937. Od tej pory rozwodzili się czterokrotnie, zawsze z tego samego powodu: okrucieństwa moralnego i fizycznego. Podobnie jak po każdym z trzech poprzednich rozwodów, Jacob Engleman oświadczył, że gotów jest w każdej chwili ponownie poślubić swą żonę.



# Plenum KW PZPR

(Ciąg dalszy ze str. 1)

**P**IERWSZY zastępcą przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR A. L. Mikołaj wraz z premierem Kuby, Fidelem Castro, odbył 8 i 19 listopada podróż po prowincji Matanzas, gdzie był witany serdecznie przez Kubańczyków.

**A**MBASADOR PRL w Delhi P. Ogrodziński przyjeżdżając do Indii, przyjechał do Nowego Delhi, gdzie w poniedziałek przez premiera Nehru; ambasador Ogrodziński przekazał odpowiedź premiera Cyrankiewicza na list premiera Nehru w sprawie indyjsko-chińskiego zatratu granicznego.

**W** WARSZAWIE odbyła się w poniedziałek uroczysta sesja poświęcona działalności pedagogicznej Janusza Korczaka, zorganizowana przez Zarząd Główny ZNF w związku z obchodami 20. rocznicy śmierci wielkiego wychowawcy i pisarza.

**W** ZAPROSIENIE Związku Skupczyzny Ludowej Jugosławii udała się w poniedziałek z Bukaresztu do Belgradu delegacja Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Rumuńskiej Republiki Ludowej.

**W** FIDŁUG pierwszych doniesień, potężny tajfun, jaki przeszedł w poniedziałek rano nad amerykańską wyspą Guam na Pacyfiku, wyrządził olbrzymie zniszczenia na wyspie; ponad 80 proc. wszystkich domów uległo zniszczeniu, a rannych oblicza się na setki.

**W** MOSKWIE zatwierdzono do budowy projekt największego w Europie hotelu, który powstanie niedaleko Kremia, nad rzeką Moskwa; hotel dysponować będzie 6 tysiącami miejsc i restauracją na 2.400 osób, a kubatura całego kompleksu emahów wynosić będzie 900.000 metrów.

**W** PONIEDZIAŁEK przybył do Londynu premier japoński Ikeda; główną sprawą w czasie jego wizyty w W. Brytanii będzie podpisanie traktatu handlowego między obu krajami.

rozwojem produkcji rolnej. Dużo uwagi poświęcono stworzeniu bazy paszowej w naszym województwie, która by nie tylko pozwoliła na dalszy rozwój hodowli bydła, ale także zmniejszyłaby deficyt zbożowy. Zabierający głos w dyskusji towarzysze dzielili się swoimi doświadczeniami w pracy na wsi, wysuwając wiele konkretnych propozycji i wniosków.

Na plenum zabrał głos również wiceminister rolnictwa dr Stefan Kuhl, który omówił znaczenie gromadzkich planów rozwoju rolnictwa w całokształcie poczynań, związanych z dalszym wzrostem plonów i hodowli, kładąc nacisk na metody ich realizacji. Dużą rolę w realizacji gromadzkich planów mogą odegrać producyjni rolnicy, których doświadczenia mają niekiedy duże znaczenie dla dalszego rozwoju gospodarki rolnej. Tow. S. Kuhl omówił ponadto sposoby planowania produkcji rolnej i hodowlanej PGR oraz rolę agronoma gromadzkiego. Zastanawiając się nad niewyko-

nanem planów melioracyjnych w woj. rzeszowskim, mówca wskazał na potrzebę koncentrowania prac melioracyjnych głównie w tych wsiach, w których rolnicy zapewnią odpowiednią pomoc niefachową.

Dyskusję podsumował tow. J. Klecha. Na zakończenie obrad, plenum KW podjęło wytyczne

nakreślające kierunek działań na wsi w okresie jesienno-zimowym.

W sprawach organizacyjnych, na wniosek Egzekutywy, na członka Komitetu Wojewódzkiego powołano tow. Kazimierza Dastka, I sekretarza KW ZMS w Rzeszowie. E. J.-C.

## Zjazd LPZ

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Głównego LPZ — gen. bryg. Franciszka Księżarczyka, zabrał głos sekretarz KC PZPR — RYSZARD STRZELECKI. Przekazał on zjazdowi serdeczne życzenia od Komitetu Centralnego Partii, Rady Państwa i Rządu.

Z kolei w imieniu NK ZSL przemawiał członek Prezydium NK — ROMAN GOSYNG.

W imieniu MON i żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego zabrał głos wiceminister obrony narodowej — gen. dyw. WOJCIECH JARUZELSKI.

Referat sprawozdawczy wygłosił prezes ZG LPZ — gen. bryg. FRANCISZEK KSIĘŻARCZYK. Następnie rozpoczęła się dyskusja.

**65**-TYSIĘCZNA rzeszę członków LPZ woj. rzeszowskiego reprezentuje na zjeździe 28 delegatów. Wśród nich jest wielu znanych działaczy tej organizacji, jak Kazimierz Motyka z rzeszowskiej WSK, Barbara Drozdowska z Brzozowa, Ryszard Kleib z Łańcuta, płk. Henryk Pisula, Roman Gierlak z Przemyśla i inni.

Trzeba przyznać, że rzeszowscy delegaci bardzo aktywnie uczestniczą w obradach zjazdu — ważnego dla dalszej działalności Ligi. Kilku delegatów naszego województwa wybrano do komisji zjazdowych. W prezydium zjazdu zajęli miejsce prezes ZW LPZ ppłk. Henryk Makara. Do komisji statutowej wybrano Jana Śliwińskiego, do komisji uchwał — Jana Łysakowskiego, do komisji matki wszech Ryszard Kleib.

Wśród wielu pozdrowień z życzeniami owocnych obrad, jakie wpięły do prezydium zjazdu, nie zabrakło też pozdrowień z naszego województwa. Miło było wysłuchać odczytanych w pierwszym dniu obrad życzeń z Zarządu Wojewódzkiego PCK w Rzeszowie oraz od LPZ-owców z tarnobrzelskiej „Siarki”.

W chwili, gdy przekazywano wiadomość, dobiegła końca dyskusja. Delegaci udali się na koncert w wykonaniu Centralnego Zespołu Pieśni i Tańca Wojska Polskiego.

(pras.)

## Z Sejmu

### Wniosek NIK o absolutorium dla rządu

WARSZAWA

Do łaski marszałkowskiej wpięły ostatnio trzy ważne dokumenty. Pierwszy z nich — to sprawozdanie rządu z wykonania narodowego planu gospodarczego w 1961 r., drugi — sprawozdanie rządu z wykonania budżetu państwa w r. 1961 i trzeci — wniosek Najwyższej Izby Kontroli o absolutorium dla rządu za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1961 r.

Wniosek Najwyższej Izby Kontroli obejmuje uwagi do sprawozdań Rady Ministrów z wykonania narodowego planu gospodarczego i budżetu państwa na 1961 r. Jak stwierdza się we wniosku, zawarte w nim uwagi oparte są na wynikach ponad 10 tysięcy kontroli przeprowadzonych przez NIK w naczelnych i terenowych organach administracji państwowej i gospodarki narodowej oraz w podległych im przedsiębiorstwach, instytu-

cjach i urzędach. Przy opracowywaniu uwag korzystano ponadto z wyników badań innych organów kontroli, re wizji i inspekcji oraz danych sprawozdawczych - analitycznych, Ministerstwa Finansów i innych urzędów. Na podstawie tych materiałów, Najwyższa Izba Kontroli stwierdza, że podstawowe zadania narodowego planu gospodarczego i budżetu państwa na 1961 r. zostały wykonane.

Wniosek zawiera dalej szczegółową analizę realizacji zadań w poszczególnych działach naszej gospodarki wskazując osiągnięcia, jak i występujące w niektórych dziedzinach niedomagania. Reasumując, NIK stwierdza, iż działalność rządu była zgodna z uchwałą Sejmu o narodowym planie gospodarczym oraz ustawą budżetową i wnosi o udzielenie rządowi absolutorium za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1961 roku.

### Jemen zamierza odzyskać ziemie zagarnięte przez Arabię Saudyjską

KAIR

Celem podpisanego między Zjednoczoną Republiką Arabską a Jemenem porozumienia o wzajemnej obronie jest umocnienie współpracy obu krajów w dziedzinie militarnej i utworzenie wspólnego dowództwa, które kierować będzie operacjami wojennymi — oświadczył w wywiadzie udzielonym korespondentowi jemeńskiej rozgłośni w Sanie członek Rady Prezydenckiej ZRA, Anwar Sadat.

Arabia Saudyjska dopuszcza się agresji wobec Jemenu — stwierdził Sadat — pod pretekstem obrony byłego imama, jednakże dobrze wiadomo, że całe terytorium Jemeńskiej Republiki Arabskiej znajduje się pod władzą nowego rządu jemeńskiego. W myśl zawartego porozumienia każda agresja na jedną ze stron spotka się z druzgocącą odprawą.

Sadat dodał, iż w Arabii Saudyjskiej kontynuuje się

koncentrację wojsk na granicy z Jemenem.

Wicepremier Jemenu, Abdel Rahman Baidani przybył w niedzielę wieczorem do miasta Al Balda, położonego na granicy Jemenu z Federacją Południowo-Arabską.

W przemówieniu wygłoszonym w wieczu ludności wicepremier Baidani stwierdził, że jakiegokolwiek pogwałcenie jemeńskiego obszaru powietrznego przez samoloty saudyjskie lub jordańskie napotka na podjęcie natychmiastowych kroków odwetowych przez władze republikańskie. Wicepremier ponownie potwierdził zdecydowanie rządu o odzyskaniu „wszelkimi sposobami” ziem jemeńskich, które zagarnęła w przeszłości Arabia Saudyjska.

Baidani oskarżył W. Brytanię o prowadzenie polityki konspiracji przeciwko republice i uzbrajanie spiskowców.

## 10 lat PZG

### Drugie miejsce we współzawodnictwie ogólnokrajowym

W ubiegły piątek Przemyskie Zakłady Gastronomiczne obchodzili podwójne święto: 10-lecie istnienia i zdobycie drugiego miejsca w ogólnokrajowym współzawodnictwie pracy. Z tej okazji w godzinach wieczornych w sali Powiatowego Domu Kultury odbyła się narada z udziałem całej załogi.

Wielu pracowników wręczono w dowód uznania za ich wysiłek nagrody pieniężne.

Mineło 10 lat od chwili podpisania przez rząd Yoshidy traktatu pokojowego w San Francisco. Jednym z punktów traktatu było zachowanie Okinawy jako bazy wojskowej przez USA. W ciągu minionych 10 lat Okinawa stała się najpotężniejszą bazą wojskową Stanów Zjednoczonych na Dalekim Wschodzie. Znajdują się na niej wyrzutnie zdalnie sterowanych rakiet, stacjonuje na niej 12 tysięcy żołnierzy wchodzących w skład wojsk lądowych USA, 18 tysięcy marynarzy oraz 10 tysięcy personelu lotniczego. Z Okinawy startują samoloty w kierunku południowego Wietnamu i Laosu.



Wybrzeża Okinawy są terenem stałych manewrów oddziałów USA ćwiczących się w operacjach desantowych.

CAF

### Znów podziemne wstrząsy we Włoszech

RZYM

W okolicach Cascia w 6-tych dniach tygodnia wystąpiły w poniedziałek 6-krotne wstrząsy podziemne. Były one dosyć silne, na szczęście brak sygnałów o ofiarach w ludziach. Zarysowało się wiele budynków.

Poprzednio gwałtowne trzęsienie ziemi miało miejsce w okolicach Cascia w sierpniu br. i spowodowało poważne straty.

### Kogo właściwie należy poddać badaniom?

NOWY JORK

Grupa rodziców dzieci amerykańskich ostro protestuje przeciwko pytaniom zadawanym uczniom szkół przez psychologów. W kwestionariuszach dostarczanych dzieciom rodzice znaleźli m. in. takie oto pytania: „Czy twój ojciec jest tyranem?”, „Czy twoim zdaniem, plucie na Biblię jest gorsze od plucia na sztandar amerykański?”, „Czy często zastanawiasz się nad problemami seksualnymi?”, „Czy wstydzisz się zawodu twego ojca?”, „Czy lubisz flirtować z osobami starszymi od siebie?”, „Ile razy dziennie myślisz o samobójstwie?” itp.

Rozumiemy wątpliwości rodziców amerykańskich.

### Samoloty Katangi bombardują spokojne osiedla

NOWY JORK

Kwaterna główna sił ONZ w Kongu podała, że dziesiątki samolotów Katangi dokonało bombardowań kilku rejonów położonych na granicy tej prowincji z Kasai. M. in. samolot katangijski 4-krotnie zbombardował skrzyżowanie dróg w miejscowości Kaseya Lubunda. Ponadto zrzucono bomby w rejonach Mbila, Kitula, Kaseya i Kabalo. W miejscowości Mbila zrzucono 19 bomb, a w pobliżu mostu na rzece Lukuga, niedaleko miej-

scowości Kabeya Maji, spadło 50 bomb. M. in. zbombardowany został szpital w Masemba. Komunikat kwatery głównej ONZ nie podaje strat i szkód wyrządzonych przez naloty samolotów katangijskich.

Szef operacji ONZ w Kongu, Robert Gardiner przekazał Czombemu list U Thanta domagający się podporządkowania planowi przyłączenia Katangi do Konga. Agencja Reutersa powołując się na koła dobrze poinformowane pisze, że U Thant wyznaczył najbliższy czwartek jako ostateczny termin przystąpienia przez Katangę do realizacji jego planu integracji tej prowincji z rządem centralnym. Oczekuje się, że jeżeli władze Katangi zignorują tę propozycję, U Thant zwróci się do krajów członkowskich ONZ, by nałożyły embargo na zakupy katangijskiej miedzi i kobaltu.

### Skazani za obrazę kanclerza i religii

BONN

Sąd w Brunzwicku skazał w tych dniach dwóch dziennikarzy zachodniemieckich, Rolfa Hindera i Gerharda Bednarskiego na grzywnę w wysokości 300 marek za „obrazę kanclerza i religii”.

Hinder i Bednarski zamieścili w styczniu 1960 roku w ukazującym się wówczas w Gelyndze czasopiśmie „Der Ruf”, które obecnie już nie istnieje, parodię „Credo”. W parodii tej kanclerz Adenauer określony był jako „wszechmocny stwórca Bundeswehry i NATO”, a minister obrony, Strauss jako „jego duchowny syn, opętany przez atom i rakietę”.

### Po piłkarskiej niedzieli

- ◆ R. Nędzy (Stal Ib N. Dęba) „znokautował” sędzię.
- ◆ Pogoń Lubaczów wycofała się z rozgrywek

Tradycyjnie, z przyzwyczajenia po każdej sportowej niedzieli kontaktujemy się z sekretarzem ROZPN, zwracając się za stereotypowym pytaniem... „co nowego?”

Tak było i w dniu wczorajszym. Poinformowano nas, że podczas meczu piłkarskiego o mistrzostwo klasy B, rozgrywanego w Nowej Dębie pomiędzy miejscową Stalą Ib a Głogówią zawodnik Stali Ib a sam kapitan zespołu Ryszard Nędy pobit sędzię głównego tych zawodów, p. Zygmunta z Kolbuszowej.

Natychmiast łączymy się z Kolbuszową, z Prezydium PRN, gdzie pracuje p. Zygmunt.

Oto relacja arbitra:

„W 37 minucie wykluczyłem z gry zawodnika Stali Józefa Jesterskiego za sfałszowane kopnięcie przeciwnika bez piłki. W 38 min. podczas uzyskania przez Głogówię wyrównującego gola przy stanie 2:1, bramkarz Stali Kazimierz Wilk symulował kontuzję. Udzieliłem mu napomnienia. W tym momencie na płytę piłkarską wkroczyła publiczność, którą po ok. 3 minutach usunęli porządkowi. W 34 min. usunęli Wacława Grajkowskiego, również ze Stali, za użycie pod moim adresem obelżywych słów. W 44 min. kapitan drużyny Stali Ib Ryszard Nędy odgrażał mi się w ordynarny i chuligański sposób. W chwili, gdy kładłem na jednym kolanie, a na drugim odnotowywałem w sprawozdaniu nazwisko Nędzkiego, z zamiarem wyrzucenia go z boiska, wymierzony uderzył mnie silnie pięścią w kość policzkową, wskutek czego naruszone zostały zęby górnej szczęki, a jeden z dołnej wyleciał (fakt ten potwierdzony jest świadectwem lekarskim). Przychodził Rejonowej w Nowej Dębie. Otrzymałem 30 dni zwolnienia). Upadłem na płytę pił-

karską, tracąc chwilowo przytomność. Z ust ciekła mi krew. Po chwili przerwałem zawody. Na boisko ponownie wtargnęła publiczność, krzycząc „to jeszcze mało”. Do szatni odprowadził mnie lekarz dyżurny. Po drodze R. Nędy nadal się odgrażał. W szatni dopiero chciałem mnie przeprosić, obiecując sowite wynagrodzenie, byle tylko zatuszował całe zajście. Funkcjonariusz MO przesuwał zawodników obu drużyn oraz mnie również.”

Tyle arbitrowi spotkania drużyn klasy B Stal Ib N. Dęba — Głogowia p. Zygmunt. Rozmawialiśmy w dniu wczorajszym także z dyżurnym Posterunku MO w Nowej Dębie. Dowiedzieliśmy się, że dochodzenia są w toku.

◆ ◆ ◆

Komentarze do tego zajścia są chyba zupełnie zbędne. Naszym zdaniem — i mamy wrażenie większości uczuciowych sympatyków piłki nożnej — ten chuligański i bez precedensu wybryk Ryszarda Nędzkiego — w dodatku kapitana zespołu — musi być surowo ukarany i to nie tylko przez władze sportowe. Sprawa Ryszarda Nędzkiego winna się znaleźć na wokandy sądowej. Ryszard Nędy musi być przede wszystkim wykluczony z grona sportowców. Tego rodzaju chuliganów wśród sportowców tolerować nie możemy i nie będziemy.

◆ ◆ ◆

Po meczu również piłkarskim — tym razem o mistrzostwo ligi okręgowej, który odbył się w niedzielę w Jarosławiu pomiędzy JKS a Polonią z Przemyśla, piłkarze drużyny przemyskiej już poza bramami stadionu, jak i w poczekalni Jarosławskiego dworca, nie szczędzili obelżywych słów pod adresem trójki sędziowskiej z Rzeszowa. Jesteśmy

przekonani, że i ta sprawa nie ujdzie uwadze członków Wydziału Gier i Dyscypliny.

W sobotę 10 bm. do sekretariatu ROZPN wpłynął od zarządu Pogoni Lubaczów (drużyna piłkarska uczestnicząca w rozgrywkach klasy A grupy północnej) telegram następującej treści: „W związku z komunikatem ROZPN Nr 25/62 wycofujemy drużynę piłkarską z dalszych rozgrywek, zawody z Siarką (miały się odbyć w niedzielę w Lubaczowie) odwołujemy”. Coż takiego było w tym komunikacie, że Zarząd Lubaczowskiej Pogoni powziął aż taką nieprzemysłaną, a wręcz kompromitującą tamtejszych działaczy decyzję?

Oto co czytamy w rubryce „kary nałożone przez PZPN”: „Wydział Gier i Dyscypliny PZPN rozpatrywał w trybie nadzoru sprawę wypadków na zawodach klasy A, rozegranych w dniu 18. IX. br. pomiędzy drużynami Orzeł Przeworsk i Pogoń Lubaczów i postanowił skierować kary dyskwalifikacji na zawodników, nałożone przez WGID ROZPN.

Maria Kościelińska (Pogoń Lubaczów) zamiasz jednoczośnie dyskwalifikacji otrzymał dwuletnia przetrwa, a Janowi Antoszkowi (Pogoń) i Zygmuntowi Miklaszowskiemu nałożono karę z 6 miesięcy do 12 miesięcy.”

Zdaniem WGID PZPN, wyżej wymienieni zawodnicy dopuścili się bardzo poważnej obrazy sędziów, prowadzących te zawody i „zasłużyli na surowe kary”.

W tej chwili nie wiemy, czy decyzja Lubaczowskiej Pogoni, potwierdzona telegramem, podejmowana była kolektywnie, czy też jednoosobowo. W każdym bądź razie odosłany wydział, że niektórzy tamtejsi działacze nie dorosli do tego, by kierować klubem, by spełniać społeczną rolę wychowawców młodzieży sportowej.

## Jak szukać rezerw w rolnictwie? (II)

# Bochen trudny do podziału

Dożynki... Szeroko niosą się słowa starej pieśni dożynkowej: „Płon, niesłomy płon”... Grupa przodowników w strojach ludowych wjechała przedstawicielom partii i władz bochen pachnącego chleba ze słowami — dzielcie ten chleb sprawiedliwie. Bochen jest wprawdzie duży, ale...

W opisanym fragmencie uroczystości dożynkowych jest wprawdzie sporo symboliki. Nie brak jednak realizmu. Przedstawiciele partii i władz biorąc na siebie obowiązek „sprawiedliwego dzielenia” — nie będą mieli łatwego zadania. Bo przecież nawet tym ofiarującym chleb — rolnikom trzeba dołożyć skib chleba kilkanaście. Wiesz rzeszowska w ramach obowiązkowych dostaw zboża sprzedała państwu 25 tysięcy ton zboża. Prawda, że pierwsza w kraju wykonała obowiązki w tym zakresie, ale równocześnie mieszkańcy wsi rzeszowskiej konsumują w postaci kasz, mąki, gotowego chleba, nie mówiąc o ryżu — dużo więcej ponad sprzedaż państwu, pulę zbożową. A gdzie pasza dla bydła? Gdyby nie pomoc paszowa państwa, hodowla nierogacizny i bydła stałaby na niskim poziomie. To jeden tylko z kłopotów związanych z dzieleniem chleba. Pozostaje jeszcze zaopatrzenie w żywność mieszkańców miast, osie dla robotniczych.

Klepska też jest gospodynią co zapasów nie czyni... W języku ekonomistów nazywają się one rezerwami. Są one potrzebne o czym można się było niejednokrotnie przekonać w latach klęsk żywiołowych. Ale i Salomon z próżnego nie należy. Sprowadzamy zboże z zagranicy. W tym roku blisko 3 miliony ton... A przecież są w naszym rolnictwie rezerwy, które odpowiednio wykorzystane mogą zmniejszyć poważnie deficyt zbożowy.

### „GDY ŁAKA ZJADA PSZENICĘ”

Część ziarna i to nlebagatelną zużywamy na pasze

dla bydła. Najprościej jest właśnie pójść do GS i w ramach takich czy innych umów zakupić otręby, czy inną mieszaninę paszową. Natomiast miejscowe warunki żywienia bydła są tylko w minimalnym stopniu wykorzystywane. Dotyczy to w głównej mierze łąk i pastwisk gromadzkich.

Mamy ich w województwie rzeszowskim blisko 35 tysięcy ha. Tylko w powiecie tarnobrzelskim jest 8 tys. ha pastwisk i 1.500 ha łąk, w jarosławskim — 4,5 tys. ha użytków zielonych, lubaczowskim — 4.100 ha, niżańskim — 2,5 tys. ha.

Wprawdzie niektóre gromadzkie rady narodowe, jak przystało na dobrych gospodarzy, zagospodarowały miejscowe łąki i pastwiska zdobywając w ten sposób na miejscu pewne zapasy siana, to większości z nich ten problem uchodził uwagi. Pięknie zagospodarowano łąki we wsiach Torki i Poździc, wprowadzono tam kwaterowy wypas bydła. Dużymi sukcesami może się pochwalić Gromadzka Rada Narodowa w Medyce, gdzie jeszcze niedawno 460 ha pastwisk stało pod wodą. Hodowla z braku paszy podupadła. Z inicjatywy gromadzkiej rady zorganizowano tam spółkę wodną, członkami zostali wszyscy rolnicy, przystąpiono do prac melioracyjnych. Dziś w tej gromadzie hodowla stoi już na całkiem zadowalającym poziomie. Tu także wprowadzono kwaterowy wypas bydła.

Niezależnie od tego pomysiano o zabezpieczeniu paszy na zimę w postaci kiszzonej. Miejscowi rolnicy zakisili w tym roku w 220 silosach przeszło 2 tysiące ton paszy.

Niestety, to są jeszcze wyjątki. Porównując obszary istniejących łąk i pastwisk w naszym województwie z tym ile ich poddano odpowiednim zabiegom — otrzymamy obraz raczej czarny. W latach 1960—1962 zagospodarowano zaledwie 1915 ha użytków zielonych. Znikomy zatem proc. O ile mniejsze kłopoty

mielibyśmy dziś, gdyby tej sprawie więcej uwagi poświęcały gromadzkie rady narodowe, które często dotychczas — o ironio! — nawet spaśnie przeznaczają na inne cele niż zagospodarowanie łąk i pastwisk, no i sami rolnicy, członkowie kółek rolniczych.

W ostatnim czasie rząd podjął wiele kroków, mających na celu przeciwdziałanie tendencjom do zahamowania dalszego wzrostu hodowli. Ale karygodne wydaje się być dalsze pozostawienie na uboczu tak olbrzymich rezerw paszowych.

### PASZA STRUMYKIEM PŁYNIE...

Łąki, pastwiska — to jeszcze nie koniec naszych rezerw paszowych. Na terenie wielu gromad w województwie rzeszowskim istnieją różne zakłady przetwórcze, jak mleczarnie, gorzelnie, browary. Z reguły produkty uboczne tych zakładów są traktowane jako bezzużyteczne odpady i jako takie marnują się, choć mogą być z powodzeniem wykorzystane jako pasze.

Jak wynika z obliczeń szacunkowych, dokonanych

przez fachowców z Prez. WRN, w naszym województwie marnuje się blisko 3 miliony litrów serwatki oraz 1.500 tys. ton odpadów browarnianych i gorzelnianych. Nieco lepiej jest z wysłodkami i melasą, ale i w tym zakresie nie jest jeszcze najlepiej.

Warto, by rolnicy zapoznali się z doświadczeniami i pracą mieszkańców gromady Markowa (pow. Łańcut). Nikt nie może powiedzieć: mają mało bydła i trzody, to i paszy nie trzeba wiele sprowdzać.

Jest właśnie odwrotnie. Obsada bydła i trzody na 100 ha wynosi tu 194 sztuki, w tym 110 — to bydło, 84 — trzoda chlewna. Dużo. Rolnicy z Markowej wykorzystują jednak każdą możliwość, nie rezygnują z niczego, co może zabezpieczyć odpowiednie — dla tak rozwiniętej hodowli — zapasy paszy. W Markowej jest 400 silosów, z tego 110 betonowych. Kiszzonki przygotowuje się z czego tylko można. Wysłodki nie wysłodki, kukurydza, lucerna, liście buraczane itd. I pasza jest, a przecież podobne możliwości istnieją dostownie w każdej gromadzie.

Tylko nie wszędzie o tych sprawach myśli się tak, jak w Markowej. Co podałoby właśnie pod rozwagę. Wówczas sprawiedliwe dzielenie bochenka chleba nie będzie tak trudne...

E. JAKUBOWSKA

## Sztandar przechodni dla PGR w Medyce

W Przemysłu przy udziale około 250 osób — pracowników państwowych gospodarstw rolnych z całego województwa, a także sekretarza KW PZPR w Rzeszowie tow. J. Klubka, z-cy przewodniczącego Prezydium WRN tow. Zdz. Czał, kierownika Wydziału Rolnictwa Prezydium WRN tow. W. Gindy, sekretarza Zarządu Okręgu Zw. Zawodowców Pracowników Rolnych tow. M. Szumigraja, dyr. WZ PGR tow. Z. Szmagały i władz miejscowych, odbyła się uroczystość wręczenia sztandaru przechodniego Państwowemu Gospodarstwu Rolnemu w Medyce za zdobycie trzeciego miejsca we współzawodnictwie ogólnokrajowym.

Z całokształtem gospodarki rzeszowskich PGR zapoznali zebranych dyrektor WZ PGR — Z. Szmagała. Bilans za rok gospodarczy 1961/62 zamknęły one zyskiem wynoszącym 5.750.000 złotych. Ostatnio zaszły istotne zmiany w zarządzaniu PGR-ami, organizacji pracy i inwestowaniu. Na 107 jednostek gospodarczych 66 zamknęło bilans wynikiem dodatnim. Dzięki poważnym nakładom inwestycyjnym (24,7 mln zł w roku ubiegłym) poprawił się stan zabudowań, rozwinęła mechanizacja.

Sekretarz KW PZPR tow. J. Klubek mówił o czynnikach, które złożyły się na rozwój gospodarki pegeerowskiej i wypracowanie zysku. Podkreślił zasługi kierownictwa oraz dobrą pracę organizacji partyjnych i związkowych w poszczególnych gospodarstwach. Wspomniał o potrzebie doprowadzenia wszystkich gospodarstw do należytego, estetycznego wyglądu zewnętrznego. PGR mają być dla rolników nie tylko wzorem dobrej gospodarki polowej, lecz również przykładem

w jakim stanie należy utrzymywać obejścia gospodarze i przyległe tereny. W imieniu KW PZPR przekazał załogom życzenia dalszych sukcesów i pomyślności w codziennym życiu.

Następnie odbyło się wręczenie sztandaru przechodniego gospodarstwu w Medyce. Z rak z-cy przewodniczącego Prezydium WRN tow. Zdz. Czał, sekretarza kierownika gospodarstwa tow. Fr. Dudzik.

Proporce, ufundowane przez WZ PGR dla przodujących gospodarstw, wręczono PGR w Medyce, Górze Ropczyckiej, Zamechowie, Lutonie, Równem, Brelikowie.

Po części oficjalnej odbył się występ 100-osobowego Zespołu Pieśni i Tańca z Technikum Rolniczego w Dziukowie.

## Drogi prowadzi dookoła Bieszczadów

Jak już informowaliśmy, 9 km. oddano do użytku bieszczadzką obwodnicę drogową. Tzw. Pętla Bieszczadzka długości 146 km prowadzi od Leska przez Baligród, Cisnę,

konaniu tej wielkiej i potrzebnej inwestycji. Dzięki obrzytemu wysiłkowi ludzi pracujących w bardzo trudnych warunkach, lepszej organizacji pracy i mecha-



Ustrzyki Górne, Czarna, Ustrzyki Dolne i z powrotem do Leska.

Z okazji przekazania do użytku pięknej trasy o wielkim znaczeniu gospodarczym i turystycznym, w Lesku

spotkali się przedstawiciele władz resortowych i wojewódzkich z budowniczymi bieszczadzkiej obwodnicy. W

roboły przy budowie tej drogi zostały zakończone siedem miesięcy przed terminem. Ogółem w latach 1954—1962 wybudowano w Bieszczadach 218 km dróg.

Na spotkaniu w Lesku, wiceminister komunikacji Aleksander Gajkiewicz udekorował wysokimi odznaczeniami państwowymi najbardziej za-



czasie spotkania podkreślono duży wysiłek załóg i kadry inżyniersko-technicznej Krakowskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych i Sankiego Rejonu Eksploatacji Dróg Publicznych. Szczególnie słowa uznania należą się żołnierzom jednostek wojskowych, którzy przyszli z pomocą w szybszym wy-

śluzonych budowniczych dróg w Bieszczadach.

W czasie zwiedzania trasy goście podziwiali surowe piękno Bieszczadów oraz spotkali się z mieszkańcami Baligródu i Cisnej. Nasz reporter upamiętnił te momenty na zdjęciach.

(war)

## Przed V Kongresem Związków Zawodowych

# Jedni dają tonę ropy inni - krzewy, które zakwitną wiosną...

Dość dużo uwagi poświęcałmy zobowiązaniom podejmowanym przez członków Związków Zawodowych — reprezentujących metalowców, hutników, górników, włókienników, budowlanych. Imponowali oni zobowiązaniami przedstawiającymi dużą wartość.

Bądźmy jednak sprawiedliwi. Każda grupa związkowa stara się w miarę swoich możliwości uczcić jak najlepiej zbliżające się obrady V Kongresu Zw. Zawodowych. Przykładem niech będą masowe zobowiązania podejmowane przez członków Związku Zawodowego Pracowników Państwowych i Społecznych, a więc ludzi nie związanych bezpośrednio z produkcją.

Dotychczas do fall zobowiązań włączyło się 8570 osób należących do wspomnianego związku — a wartość wykonanych prac wynosi ponad 300 tysięcy złotych.

Wysiłek podjęty przez członków tego związku przyczynił się w dużej mierze do uporządkowania miast i osiedli, założenia nowych pasów zieleni, skwerów, itp. Pracownicy Prez. WRN w Rzeszowie pracowali przy wykopach pod chodniki. Prace wykonano na blisko 2 tys. m kw. Pracownicy Prez. PRN w Mielcu przeprowadzili 296 cniówek przy budowie boiska

sportowego, a pracownicy wydziału budownictwa tego prezydium zobowiązali się wykonać bezpłatnie plany zagospodarowania przestrzennego dla 14 inwestycji prowadzonych przez kółka rolnicze.

Pracownicy NBP II Oddział Miejski przepracowali 150 godzin przy porządkowaniu trawników i placów Rzeszowa. Pracownicy zaś Prez. PRN w Lesku pracowali przy budowie drogi w Tarnawie i Baligródzie, pracowali również przy zwózce materiałów na budowę remizy Strażackiej i świetlicy w Cisnej.

Pracownicy Prez. WRN z inicjatywy Komisji Kobiecej zebrali dodatkowo na Społeczny Fundusz Budowy Szkół 2.200 zł.

Nie sposób wyliczyć wszystkich podjętych zobowiązań. Nie o to przecież chodzi... Jedni dadzą krajowi dodatkową tonę ropy, inni zasada krzewy, które zakwitną wiosną.

W czasie przygotowań do Kongresu w szereg tego Związku wstąpiło 186 nowych członków. Są to głównie pracownicy gromadzkich rad. Obecnie 95 proc. pracowników instytucji objętych działalnością ZZ PPIS jest jego członkami.

Wpływ zbliżającego się Kongresu uwidocznia się

również w ożywieniu prac kulturalno-oświatowych. Daje się to zauważyć w intensywnie prowadzonym życiu świetlicowo-klubowym. I tak, w klubie przy Sądzie Wojewódzkim organizowane są wieczorki, w których biorą nawet udział członkowie rodzin zatrudnionych w pracownikach.

Pracownicy Prez. PRN w Jasie własnym wysiłkiem urządził świetlicę i wyposażył ją w telewizor i adapter. Ich koleżdy z Leżajaka byli inicjatorami i współorganizatorami świetlicy, która skupia dziś pracowników banków, PZU, Sądu Powiatowego itp.

Zespół teatralny „Lutnia” działający przy Prez. PRN w Łańcutcie przygotowuje specjalny program.

Zarząd Okręgu ma się też czym pochwalić, bo poza stałą troską o poprawę warunków pracy poświęcał wiele uwagi popularyzacji organizowanego wypoczynku oraz turystyce. Dzięki temu dla członków ZZPPIS zorganizowano 75 wycieczek w Bieszczady, nad morze, do Krakowa, w obręb czechosłowackiego pasa konwencyjnego, wzięło w nich udział 2500 osób.

Warto już dzisiaj pomyśleć o tym, aby tę falę aktywności społecznej utrzymać dalej. Na wet po Kongresie...

(e)



W bieżącym roku przypada 150. rocznica urodzin jednego z największych prozaików angielskich — Karola Dickensa. Rocznicą ta obchodzona jest uroczystość na apel Światowej Rady Pokoju. W Polsce Ludowej nakłady dzieł Dickensa osiągnęły olbrzymie liczby — wydano je w ponad 1600 tys. egzemplarzach. W roku 1953 „Czytelnik” rozpoczął wydawanie wszystkich dzieł pisarza w jednakowej szacie graficznej. Dotychczas ukazało się 11 tytułów. W bieżącym roku „Czytelnik” ma zamierzyć wydać jeszcze jedną z pierwszych powieści Dickensa, napisaną w latach 1840—1841 pt. „Magazyn starożytności”.

Na zdjęciu: jedna z ilustracji do „Dawida Copperfielda”

CAF

## Szkoły zdrowia ZMW

Wzorem lat ubiegłych Zarząd Powiatowy Związku Młodzieży Wiejskiej w Dębicy — wspólnie z Wydziałem Zdrowia, PCK i Stacją Sanitarno-Epidemiologiczną — przystępuje w okresie jesienno-zimowym do organizowania szkół zdrowia, przeznaczonych wyłącznie dla dziewcząt i kobiet, członkiń kół ZMW i KGW.

Wspomniane placówki czynne będą w miejscowościach: Łęki Dolne, Strzegocice, Jastrząbka Stara, Borowa, Wola Żyrakowska, Bobrowa,

Pustków, Brzeźnica, Gumnińska i Góra Motyczna.

Wykłady obejmą następujące zagadnienia: zdrowie w zagrodzie wiejskiej, higiena okresu dojrzewania, pielęgnacja niemowląt, choroby wieku dziecięcego, pierwsza pomoc w nagłych wypadkach, higiena żywienia, znaczenie sportu dla zdrowia i urody itp. Po ukończeniu szkół zdrowia uczestniczki będą pracować w komitetach gromadzkich higienizacji wsi, organizować konkursy czystości, czytelnicztwa książek z zakresu oświaty sanitarnej itd.

(Jag)

**P**ROSKOWA defektoskopia magnetyczna ma już za sobą około 30 lat doświadczeń, które uczyniły z niej pewną i tanią metodę kontrolną odznaczającą się dużą czułością i prostotą, z roku na rok wzrasta też zakres jej stosowania. Badania magnetyczne, z grubsza rzecz biorąc, polegają na tym, że badany przedmiot umieszcza się w polu magnetycznym i polewa zawieszoną bardzo drobnymi cząsteczkami proszku magnetycznego w naftie, lub w wodzie z dodatkiem detergentów (obniżają one napięcie powierzchniowe cieczy i ułatwiają zwilżanie badanych przedmiotów). Opisaną metodę nazywa się „mokrą”, niekiedy zamiast niej stosuje się metodę „suchą” — polegającą na obsypywaniu — opylaniu przedmiotu proszkiem, bez użycia płynu zawieszającego.

Namagnesowany przedmiot jest przewodnikiem linii magnetycznych, przebiegających od bieguna do bieguna. W miejscach występowania w badanym przedmiocie jakichś wad następują zaburzenia w przebiegu linii sił pola magnetycznego, powodują one powstawanie biegunów magnetycznych, które silnie skupiają ziarenka proszku magnetycznego. Skupienia te dają dokładny obraz wad materiałowych w badanym przedmiocie. Dzięki temu można wykrywać (nie niszcząc przedmiotu) wady powierz-

## BADANIA MAGNETYCZNE TANIE I PEWNE

chniowe i wgłębne, jak np. rysy, pęknięcia, pęcherze gazowe i wtrącenia niemetaliczne, a nawet obszary posiadające odkształcenia na zimno, nateżenia wewnętrzne oraz różnice strukturalne.

Jednym z osiągnięć technicznych Huty Stalowa Wola jest zastosowanie opisanych badań magnetycznych do kontroli jakości prętów ze stali szybkoobrotowej i nierdzewnej. Pręty walcowane z tej stali stanowią półprodukt do wyrobu narzędzi skrawających, a w razie stali nierdzewnej — narzędzi chirurgicznych, aparatury chemicznej, specjalnych łożysk itp. Pęknięcia, wtrącenia, pęcherze i inne wady w prętach z tych stali powodują często zabrakowanie wyrobów w dalszych stadiach obróbki, np. na skutek pęknięć podczas hartowania.

Tak więc od jakości prętów w dużym stopniu zależy koszt i jakość wyrobów. Tymczasem sposoby kontroli jakości prętów stosowane dotychczas w Hucie Stalowa Wola (polegały one na... oględzinach

barwieniu. W wyniku prób otrzymano taki proszek mieszając i ucierając w stosunku 1:1 proszek magnetyczny i pył aluminiowy. Emulsję sporządzono z 65 części nafty i 35 części oleju, dodając na każdy litr tego płynu 100 g proszku.



Na zdjęciu: szlif, wykonany na przekroju przecinającym wady. Głębokość wady sięga 0,85 mm (zdjęcie w stokrotnym powiększeniu).

powierzchni prętów i wykonywaniu za pomocą szlifierek i pilników tzw. „opasek” szerokości 20—30 mm w półmetrowych odstępach, które bada się gołym lub uzbrojonym w lupę okiem) przynosiły raczej mierne efekty, a były pracochłonne i żmudne.

Całość prac mających na celu wprowadzenie defektoskopii magnetycznej do badań jakości prętów ze stali szybkoobrotowej i nierdzewnej przeprowadziło Laboratorium Metaloznawcze Huty Stalowa Wola. Do prób użyto 25 odcinków prętów walcowanych o średnicy 20 — 80 mm oraz kilka płaskowników o wymiarach 25x30 i 20x35 mm. Wszystkie odcinki były badane poprzednio przez kontrolę starymi metodami.

Ponieważ pręty po walcowaniu pokryte są ciemnobrązową lub czarną zgorzeliną, musiano uzyskać proszki magnetyczne o kontrastowym, a więc jasnym za-

Do badań użyto defektoskopu magnetycznego firmy „TOS”. Przez pręty przepuszczono prąd elektryczny (tzw. magnesowanie kołowe) uzyskując nateżenie pola magnetycznego w granicach 70 — 100 A/cm. Emulsję nanoszono na powierzchnię prętów przy użyciu pędzla.

Próby dowiodły szerokiej możliwości stosowania metody magnetycznej w połączeniu z barwnymi proszkami do kontroli jakości produkcji prętów walcowanych. Za stosowaniem tej metody przemawia jej duża czułość, prostota i szybkość. W jednej z walcowni Huty Stalowa Wola zamierza się uruchomić próbną stację kontroli prętów tą metodą. Początkowo mają być badane wyłącznie pręty ze stali szybkoobrotowej i nierdzewnej, wyniki uzyskane podczas pracy tej placówki pozwolą w przyszłości rozszerzyć badania również na inne gatunki stali. (z. fl.)

## Intensyfikacja wydobywania ropy

Większość złóż ropoносnych w starym karpacim zagłębiu naftowym eksploatuje się od dziesięcioleci. Stąd też są mocno szcerpane. A jednak wciąż dają sporo cennego surowca.

To zasługa naftowców, którzy różnymi sposobami pobudzają energię złóż. Tak zwanych metod intensyfikacji wydobywania, opracowanych przez specjalistów z Instytutu Naftowego, Oddział w Krośnie, jest kilka. Należą tu: hydrauliczne szczelinowanie, kwasowanie, płukanie i wygrzewanie odwiertów. Stosuje się je wszędzie tam, gdzie są ku temu sprzyjające warunki.

Na szeroką skalę i z największym bodajże pożytkiem prowadzi się rozwarstwianie złóż, począwszy od kopalń ustrzyckich, a skończywszy na gorlickich. Tylko za 9 miesięcy br. uzyskano dzięki temu zabiegowi prawie 3 tys. ton ropy nadwyżek. Podobne rezultaty przyniosło kwasowanie, któremu poddaje się złoża kopalń krośnieńskich i mieleckich.

Dobre efekty daje także wtórna metoda eksploatacji — nawadnianie złóż. Zakłady kopalnictwa naftowego w Krośnie i Gorlicach uzyskały tą drogą w sumie ponad tysiąc ton ropy więcej.

Łącznie wspomniane zabiegi przysporzyły przemysłowi naftowemu około 7.500 ton surowca, który w czasie normalnej eksploatacji trudno byłoby wydrzeć naturze. Nie będzie zatem przesadą stwierdzenie, że prace wykonywane przez specjalistów krośnieńskiej placówki badawczej przedłużają życie kopalni nafty. (n)

## Nowe złoża gazu

Szczęśliwa passa jasielskich wiertników na terenie Przedgórze trwa. Podobnie jak w latach poprzednich i w tym roku odkryli nowe złoża gazu ziemnego wartości przemysłowej. Znajdują się one w Leżajskim i Łańcutkiem. Prace poszukiwawcze prowadzi się tam nadal.

Do osiągnięć wiertaczy należy również zaliczyć poszerzenie pola gazonośnego w rejonie Lubaczowa. W okolicy Przemysła stwierdzono

natomiast możliwości występowania gazu w głębiezalegających strukturach od eksploatacyjnych do tej pory.

W sumie, jasielscy wiertnicy zapisali w br. na swoim koncie spore sukcesy. W wyniku ich pracy wzrosły zasoby cennego surowca energetycznego o kilka miliardów m sześć. (m)

## Elektrointegrator pracuje

Maszyna analogowa, tzw. elektrointegrator radzieckiej produkcji, którą posiada Instytut Naftowy w Krośnie, wykonuje coraz to nowe zadania. Ostatnio wprężnięto ją do przeprowadzenia analizy modelowej przebiegu nawadniania złóż ropnego w Osobnicy koło Jasła.

Warto przypomnieć, że za pomocą tej maszyny ustalono m. in. słatkę otworów wiertniczych jednej z największych kopalni gazu na Przedgórzu. (m)

## Anodowe atlenianie cynku

W amerykańskiej fabryce Cynku opracowano metodę wytwarzania na powierzchni cynku twardej, ochronnej warstewki z fosforanu cynkowo-amonowego i chromianu cynkowego.

Taka warstewka ochronna powstaje na cynku walcowanym, ocynkowanym żelazie i odlewach na bazie cynkowej przy przepuszczaniu prądu stałego lub zmiennego przez prawie obojętne roztwór elektrolityczny składający się z fosforanu, chromianu i fluorku amonowego. Warstewka chroni metal przed korozją i ścieraniem.



Ten młody goryl wykazuje wielkie zainteresowanie mechaniką. Gdy dorosnie zasiądzie chyba za kierownicą nowoczesnego samochodu. CAF

## Mechanizacja kontra martwica palców

Jeden z wydziałów Huty Stalowa Wola produkuje m. in. ramy samochodowe. Tłoczone są one na gorąco pod prasą, ale po wyjściu spod niej nie odpowiadają warunkom technicznym, umożliwiającym montaż — są pokrzywione. Prostowanie tych ram, a więc doprowadzanie krzy-

wiz do granic dopuszczalnych wykonywano ręcznie, przy użyciu młotków. Czynnikiem tym towarzyszył uciążliwy hałas, a drganie narzędzi powodowało u robotników — prostowaczy martwicę palców.

Wszystkie te trudności rozwiązał jednak wniosek racjonalizatorski, proponujący zastosowanie nie wykorzystanej w pełni prostownicy rolkowej do prostowania podłużnic. Dorobiono odpowiednie rolki profilowe umożliwiające prostowanie ceowego kształtu przekroju podłużnicy i przystąpiono do prób. Przyniosły one pozytywne wyniki, obecnie ręczna praca prostowaczy ogranicza się tylko do drobnych poprawek, podłużnice prostowane są mechanicznie na prostownicy. (z. fl.)

## Z budowy Elektrowni Stalowa Wola III

W sierpniu br. rozpoczęto prace przy budowie trzeciej części Elektrowni Stalowa Wola, będzie się ona składała z dwóch zespołów po 120 MW każdy, koszt budowy wyniesie 949.670 tys. zł. Generalnym wykonawcą nowej elektrowni jest Krakowskie Przedsiębiorstwo Budowy Elektrowni i Przemysłu, którego załoga, pomimo dużych trudności materiałowych (szczególnie daje się we znaki brak wysokogatunkowego kruszywa do betonowania fundamentów) pomyślnie wykonuje zaplanowane na br. zadania.

Dotychczas zainstalowano urządzenia służące do odwadniania terenu pod fundament wywrotnicy wagonowej i pompowni bagrowej, wykonano wykop pod fundament wywrotnicy, wykop pod dynek główny, połowę fundamentów kotłowni, blisko połowę prac związanych z przełożeniem sieci kanalizacyjnej oraz dostarczone na plac budowy 40 ton konstrukcji głównego budynku. Spraw

nie postępują również prace przy rozbudowie zaplecza nowej elektrowni, wykonano m. in. roboty ziemne i część fundamentów pod budynek hotelu, zaawansowana jest budowa placów składowych, dróg dojazdowych i bocznicy kolejowej.

Równocześnie Rzeszowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego wznosi 2 bloki mieszkalne dla 50 rodzin

pracowników elektrowni, w parterowych pomieszczeniach tych budynków urządził się 6 lokali usługowych. Roboty są tu tak zaawansowane, że RPBM wystąpiło o zwiększenie przerobu na br. o 1 mln zł. Załatwienie tej sprawy pozwoliło by jeszcze w tym roku wykonać obydwie budynki w zamkniętym stanie surowym. (z. fl.)

## Żelazka lepsze, tańsze i ładniejsze

Zakłady Metalowe w Nowej Dębie, znane szeroko w kraju i za granicą jako producent udanych żelazek elektrycznych do prasowania, stale ulepszają swe wyroby. W tym roku opracowano i wykonano prototyp nowego termoregulatora — tzw. „migowego” (nie powoduje on zakłóceń w odbiorze radiowym i telewizyjnym), który przechodzi obecnie próby, oraz wyprodukowano serię informacyjną żelazek o zmienionym kształcie pokrywy stalowej i pokrywki bakelitowej.

Nowe żelazka nie tylko wyróżniają się estetycznym wyglądem, ale są również wygodniejsze w użyciu (przy prasowaniu poprzednim modelem zdarzało się, że bakelitowa po-

krywka stanowiąca równocześnie podstawkę żelazka zaczepiała o materiał). Zmiana kształtu pokrywy z blachy stalowej przyniosła oszczędność materiału i obniżkę pracochłonności wyrobu o łącznej wartości 1.400 tys. zł rocznie.

W przyszłości zamierza się wyeliminować pracochłonne polerowanie pokryw przed chromowaniem, zastosowanie tego usprawnienia uzależnione jest od uzyskania przydziałów głębokotłocznej blachy stalowej I gatunku. W perspektywicznych planach postępu technicznego zakładów znajdują się daleko istotniejsze ulepszenia produkowanych obecnie modeli, a m. in. konstrukcja żelazka elektrycznego ze zwilżaczem. (z. fl.)



## Świdry słupkowe

Jak już donosiliśmy, pracownicy glinicznej Fabryki Maszyn i Sprzętu Wiertniczego skonstruowali nowy typ świdra, który nazywano słupkowym. Wkrótce świdry te produkowane będą seryjnie. Przewiduje się, że do końca br. gliniczna fabryka dostarczy wiertnikom około 100 sztuk tych narzędzi. (m)

Ludzie filmu  
radzieckiego

MICHAŁ  
ROMM

Michał Romm z wykształcenia artysta - rzeźbiarz przyszedł do filmu pod koniec lat dwudziestych naszego stulecia jako scenarzysta. Pracę reżyserską rozpoczął dopiero w roku 1934, realizując film „Baryłeczka” według noweli G. de Maupassanta. Film ten, wyprodukowany jako niemy w okresie, gdy na całym świecie, a także w ZSRR panował już film dźwiękowy, był jednak tak dużym osiągnięciem artystycznym, że został za sobą wiele obrazów realizowanych nową techniką i zyskał wielkie uznanie widzów.

W latach następnych Romm realizuje filmy „Bohaterowie pustyni”, „Lenin w październiku”, „Lenin w 1918 roku”, „Marzenie”, „Numer 217”, „Harry Smith odkrywa Amerykę”, „Włodzimierz Iljicz Lenin”, „Tajna misja”, „Admiral Uszakow”, „Okrety szturmują bastiony” i „Zabójstwo na ulicy Dantego”.

Później następuje kilkuletnia przerwa w pracy twórczej. Reżyser poświęca się działalności pedagogicznej, wykładając w moskiewskim Państwowym Instytucie Kinematografii.



Trzy ostatnie swoje filmy odcenia bardzo krytycznie i nie chce nawet pokazywać ich studentom.

I oto po pięciu latach staje znów przy kamerze. Chce stworzyć coś całkiem nowego i innego niż dotychczas, przedstawić w swoim filmie najważniejsze problemy współczesnej ludzkości, nadać artystyczny kształt filozoficznym wprost rozważaniom o człowieku dnia dzisiejszego. Tworzyłem jest scenarzysta Daniela Chrabrowickiego, współtwórca „Czystego nieba”.

Ciąg dalszy jest znany. Na ekrany wszedł film „Dziewięć dni jednego roku” będący również sukcesem M. Romma i całego kolektywu twórczego, jak i dużym osiągnięciem kinematografii radzieckiej.

W. Sz.

Ludność ZSRR w cyfrach

Niedawno podaliśmy wiadomość o osiągnięciu przez Związek Radziecki liczby 222 mln mieszkańców. „Niedziela” tygodniowy dodatek dziennika „Izwestia” podaje w związku z tym wiele dalszych interesujących cyfr.

Wynika z nich, że społeczeństwo radzieckie składa się z przeszło 50 mln rodzin i że w roku 1961 urodziło się w ZSRR 5.000.000 dzieci, tj. 239 na każde 10 tys. kobiet i mężczyzn. Jest to jeden z najwyższych wskaźników przyrostu naturalnego w świecie (USA — 236 dzieci, na 10 tys. kobiet i mężczyzn, NRF — 183, Anglia — 175, Belgia — 169). W ciągu 8 i pół miesiąca roku bieżącego urodziło się w ZSRR 2.400 tys. dzieci.

Statystyki wykazują, że na tysiąc rodzin, 260 składa się z 2 osób, 260 z 3, 217 z 4, 134 z 5 i 120 z 6 i więcej osób.

Małżeństwa i rozwody... Cyfry wskazują,

że w 1960 r. na każde 10 tys. ludności zarejestrowano małżeństw:

w ZSRR	— 121
w USA	— 85
w Anglii	— 75
w Francji	— 70

Jednocześnie dane o rozwodach wskazują, że w ZSRR są one znacznie rzadsze niż w wielu krajach kapitalistycznych. Na każde 10 tys. osób w Związku Radzieckim notuje się 13 rozwodów, podczas gdy np. w Stanach Zjednoczonych — 22.

Kraj Rad stale poprawia warunki socjalno-bytowe swoich obywateli. Tylko w ciągu ostatnich pięciu lat ponad 12 mln rodzin otrzymało nowe mieszkania. Do września roku bieżącego przeprowadzono do nowych bloków dalsze pół miliona rodzin. A więc w ciągu 5 i pół lat jedna czwarta rodzin radzieckich otrzymała nowe mieszkania.

Oprac. W. Sz.

O czym marzą myśliwi

Przemysły myśliwi, a zwłaszcza działające Związki Łowieckie, dążą do rozmnożenia bażantów na swych terenach łowieckich. Początek, jaki w tym zakresie uczyniono w roku bieżącym wypuszczając na wolność 30 ptaków, spoczął tylko „spetry”. Członkowie kół łowieckich „Ponowa” zamierzają hodować 1.000 bażantów.

Bažant zajadłe teploty zakadałki pól i ogrodów, a m. in. stonkę. Jego interwencja jest oszczędna i skuteczniejsza — niż rozpylanie środków chemicznych na uprawach ziemniaczanych. Nie wiec dziwnego, że bardzo tyralwie do wniosku myśliwych ustosunkowało się Prezydium PRN. Nie tylko obiecuje ono pomoc, lecz już wysłało lesnika powiatowego na kurs hodowli bażantów.

Bieszczady nadal zapraszają osadników

Jak nas informuje Bank Rolny w Rzeszowie, do dyspozycji osadników postawiono w Bieszczadach 340 nowych gospodarstw rolnych.

W powiecie leskim na osadników czeka 100 gospodarstw, które znajdują się głównie w wsiach Przysłop, Strubowiska, Kalnica, Brzozowiec, Łukowe. W powiecie sanockim przygotowano 70 gospodarstw. Znajdują się one w Odrechowej, Woli Wyższej, Tokarni, Bałuciance i innych.

Najwięcej gospodarstw znajduje się w powiecie ustrzyckim, bo 170. Leżą one w Bandrowie, Chmielu, Brzegach Dolnych, Lipiu, Michnowcu, Dźwiniaczu Dolnym, Bystrze.

Przy okazji przypominamy, że osadnicy mogą korzystać z kredytów na zagospodarowanie do 150 tys. złotych, płatnych w ciągu 40 lat z pięcioletnią karencją, w czasie której nie płać się ani rat, ani odsetków.

Osadnicy korzystają w ciągu 3 lat z ulg w zakresie obowiązkowych dostaw zboża i zwierząt rzeźnych oraz w spłacie podatku gruntowego.

Jest okazja, warto skorzystać. Dokładne informacje można uzyskać w oddziałach Banku Rolnego w Sanoku, Ustrzykach oraz Lesku.



Reż. Jarosław Brzozowski (na zdjęciu) jest autorem nagrodzonego przez UNESCO filmu pt. „W Zatoce Białych Niedźwiedzi”. Film poświęcony jest polskiej wyprawie arktycznej na Spitsbergen, która odbyła się w ramach Międzynarodowego Roku Geofizycznego. (Zdjęcie archiwalne. Wykonano je na Spitsbergenie).

nie wiesz która godzina?

nie masz zegarka? Skorzystaj z okazji i kup doskonały zegarek „Start” na 17 kamieniach cena TYLKO 450 zł lub zegarek „Sportowy” również na 17 kamieniach, odporny na wstrząsy, pyłoszczelny cena JEDYNI 550 zł wyłącznie w sklepach PHD



Jubiler

w Rzeszowie, Przemysłu, Sanoku i Mielcu. K-2544/6



PRZETARGI

Dyrekcja Szpitala Miejskiego w Przemysłu OGŁASZA PRZETARG na wykonanie robót pokrywczych — dachowych (blacharskich) w Szpitalu Ginekologiczno - Położniczym w Przemysłu, przy ul. Wodnej, na podstawie posiadanego kosztorysu, z materiału szpitala, w terminie do dnia 10 grudnia 1962 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać do dnia 20 listopada 1962 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 22 listopada br. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. K-2538/1

Kierownictwo Państwowego Gospodarstwa Rolnego Wysocki, Szczywan, Łupków i Pionna OGŁASZA PRZETARG koni roboczych i żrebacków do 2 lat, w miejscowości Komańcza, pow. Sanok, w dniu 15 listopada 1962 r. o godz. 10. W przetargu mogą brać udział państwowe gospodarstwa rolne, spółdzielnie, jak również osoby prywatne. K-2538/1

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Dwóch KIEROWCÓW z I kat. prawa jazdy na samochody marki „Żuk” zatrudni PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE. Praca w terenie województwa rzeszowskiego. Oferty z odpisami referencji prosimy nadsyłać: Kraków, Poczta Główna, skrytka pocztowa 65. K-2498/4

METALOGRAFA z kilkuletnią praktyką zatrudnia natchmiast ZAKŁADY METALOWE IM. T. DĄBALA W NOWEJ DĘBIE, POW. TARNOBRZEG. Mieszkanie rodzinne gwarantujemy. Warunki płacy do uzgodnienia. K-2529/3

100 ROBOTNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH, 20 CIEŚLI, 20 MURARZY, 4 SPAWACZY elektrycznych, 2 ELEKTRYKÓW z IV gr. BHP — zatrudni na dobrych warunkach ZARZĄD BUDOWLANO-MONTAŻOWY NR 1 „CENTRUM” PRZEDSIĘBIORSTWA PRZEMYSŁOWEGO BUDOWY HUTY IM. LENINA. Praca w akordzie. Stółka, hotel — zapewnione. Zgłoszenia przyjmuje Punkt Werbunkowy Zarządu Budowlano-Montażowego nr 1 „Centrum”, mieszczący się w Hotelach Pleszowskich barak nr 16. Dojazd z Krakowa tramwajem nr 15. K-2543/5

NAUCZYCIELA języka polskiego w pełnym wymiarze godzin zatrudni natychmiast DYREKCJA ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ W RZESZOWIE. Informacji udziela Dyrekcja ZSZ w Rzeszowie ul. Obrońców Stalina 45, tel. 38-61, od godz. 8 do 15. K-2539/1

40 pracowników niekwalifikowanych, monterów wodno-kanalizacyjnych i centralnego ogrzewania, spawaczy elektrycznych wysoko kwalifikowanych, pracowników transportu, palacza centralnego ogrzewania, pomocników monterów, pomocników ślusarzy, 2 dozorców — przyjmie natchmiast Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych w Nowej Hucie Czyżyny — Łęg, ul. Centralna. Dojazd tramwajem nr 5 i 15 do Czyżyn, następnie autobusem nr 121. Przedsiębiorstwo zapewnia pracę stałą, gwarantuje bezpłatne zakwaterowanie w hotelach robotniczych. K-2482/7

INŻYNIERA lub TECHNIKA ENERGETYKA do prowadzenia gospodarki cieplnej Zakładu i Elektrowni zatrudnia natchmiast ZAKŁADY METALOWE IM. T. DĄBALA W NOWEJ DĘBIE, POW. TARNOBRZEG. Płaca do 2.800 zł plus premia. Po okresie próbnym mieszkanie zapewnione. K-2530/3

MAGISTRA Inż. chemii na stanowisku kierownika Laboratorium Zakładowego zatrudnia natchmiast NOWOTARSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU SKÓRZANEGO W NOWYM TARGU. Po okresie próbnym mieszkanie rodzinne zapewnione. Podania wraz z życiorysem i odpisem świadectw należy składać w Dziale Kadr Nowotarskich Zakładów Przemysłu Skórzanego w Nowym Targu. K-2524/3

KONSTRUKTORA do Działu Głównego Mechanika z wykształceniem wyższym, technicznym oraz 5-letnią praktyką na stanowisku konstruktora z upośażeniem miesięcznym od 2.600 zł do 3.000 zł przyjmij natchmiast RZESZOWSKIE ZAKŁADY PRZETWORSTWA OWOCOWO-WARZYWNEGO „ALIMA” W RZESZOWIE. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr w/w Zakładu w godzinach urzędowych, tj. od 7 do 13. K-2525/2

JELCZAŃSKIE ZAKŁADY SAMOCHODOWE W JELCZU k/OŁAWY WOJ. WROCŁAWSKIE zatrudniają natchmiast w wstępnym stażu pracy ABSOLWENTÓW Zasadniczych Szkół Zawodowych o specjalności: tokarz, frezer, ślusarz.

W okresie wstępnego stażu pracy wynagrodzenie dla absolwentów ZSZ wynosić będzie wg grupy II plus premia, a po odbyciu wstępnego stażu pracy — praca w akordzie. Zakwaterowanie i wyżywienie w hotelu przyzakładowym zapewnia się wszystkim samotnym kandydatom zgłaszającym się do pracy w JZS. Kandydaci, którzy wyrażają zgodę na podjęcie pracy w JZS winni złożyć pisemną ofertę, po której rozpatrzeniu Zakład wyśle zawiadomienie o przyjęciu do pracy, będące podstawą do zwrotu kosztów podróży do JZS. Przyjmowani są tylko kandydaci o pełnych kwalifikacjach zawodowych udokumentowanych odpowiednimi zaświadczeniami szkół lub innymi. Szczegółowych informacji w sprawie zatrudnienia i warunków pracy i pracy udziela pisemnie lub telefonicznie Dział Kadr JZS w Jelczu k/Oławy woj. wrocławskie, telefon 380-61 wewnętrzny 107. K-2531/2

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO z wyższym wykształceniem ekonomicznym lub średnim i 5-letnim stażem zatrudni NADLESNICTWO DUKLA W DUKLI. Warunki płacy do omówienia. K-2526/2

OGŁOSZENIA DROBNE

PODZIĘKOWANIE WSZYSTKIM tym, którzy wzięli udział w pogrzebie naszej matki ROZALII MROZ — składamy serdeczne podziękowanie — DZIECI. G-1928/1

NAUKA KURSY BHP dla elektryków na II, III, IV i V grupie rozpoczynają w dniu 18 listopada 1962 r. o godzinie 8 Zakład Doskonalenia Zawodowego w Rzeszowie, ul. Lwowska 27. Nauka prowadzona będzie wyłącznie w niedziele. K-2640/3

PRACA POTRZEBNA krawczyń bielizniarska — specjalność koszule męskie — praca chałupnicza. Oferty pisemne: Biuro Ogłoszeń pod „Krawczyń”. G-1924/1

RÓŻNE 308 MATRYMONIALNYCH ofert: informacje — otrzymasz przesyłając 10 złotych znaczkami — Warszawa, Elektoralna 11, „Syrenka”. K-2488/8

WARSZTATY Szkolne Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Jasle, ul. 3 Maja 3, tel. 876 przyjmują zgłoszenia na wykonanie robót w zakresie: ślusarstwa, tokarstwa, instalacji elektrycznych sieci, podestacji, naprawy i przeszerwania silników elektrycznych oraz ładowania akumulatorów. K-2499/3

KUPNO KUPIĘ parcelę najbliższe centrum miasta Rzeszowa. Oferty pisemne Biuro Ogłoszeń pod „Parcela”. G-1924/1

LOKALE POKÓJ superkomfort w Rzeszowie wynajmę kulturalnemu, najchętniej samotnemu panu. Oferty pisemne Biuro Ogłoszeń. G-1931/1

SPRZEDAŻ DOM 10-izbowy w Rzeszowie — sprzedam. Informacje: administrator Józef Grendys, Rzeszów, Boczna Orzeszkowej 6/1. K-2536/1

KUCHENKĘ „Jawor” do gotowania — tanio sprzedam. Rzeszów, Staszica 39/32. G-1926/2

SAMOCHÓD „Skoda-Spartak” — sprzedam. Rzeszów, telefon 38-54 od godz. 11. G-1926/2

UNIEWAŻNIA się dowód rejestracyjny nr RM 7213 wydany przez Wydział Komunikacji Prez. PRN w Przemysłu. K-2510/1

UNIEWAŻNIA się dowód rejestracyjny nr 347 wydany przez Prezydium PRN w Jasle. K-2513/1

UNIEWAŻNIA się dowód rejestracyjny nr 347 wydany przez Prezydium PRN w Jasle. K-2513/1

UNIEWAŻNIA się dowód rejestracyjny nr 347 wydany przez Prezydium PRN w Jasle. K-2513/1



W t o r e k  
13  
listopada 1962 r.

**APTEKI**

RZESZÓW  
Apteka Spółeczna nr 81  
pl. Wolności  
Stały dyżur nocny:  
Apteka Spółeczna nr 4  
ul. Dąbrowskiego 88

**TEATR**

Państwowy Teatr im. W. Siemaskowej  
Czwarty - godz. 17  
(przedstawienie dla młodzieży szkolnej)

**WYSTAWY**

Martyrologia i walka narodu polskiego 1939-1945 r. - wystawa czynna w Muzeum Okręgowym, ul. 3 Maja 19 od godz. 10-18

Wystawa malarstwa Stanisława Szumca - czynna w Teatrze im. W. Siemaskowej od godz. 12-16

Wystawa książki i prasy radzieckiej - czynna w hallu WDK, ul. Okrzej od godz. 12-20

Wystawa Tadeusza Turkowskiego - malarstwo - grafika - rysunek - czynna w Teatrze im. W. Siemaskowej od godz. 12-16

**Kino**

APOLLO (ul. 3 Maja) - Panieńskie lata (radz. I. 18) godz. 16, 18, 20

GOPLANA (Staromieście) - Czekaj na mnie (radz. I. 9) godz. 17, 19

MEWA (ul. Dąbrowskiego) - nieczynne

PRZODOWNIK (ul. Pastrowskiego) - Czarodziejski kwiat (radz. I. 9) godz. 17, 19

ŚWIT (ul. Langiewicza) - Ostrońskie babciu (radz. I. 12) godz. 17, 19

WDK (ul. Okrzej) - Teńcząca wiosna (radz. I. 12) godz. 15.45, 18 i 20.15

Zestaw filmów oświatowych - WDK sala nr 30 - godz. 18

ZORZA (ul. 3 Maja) - Zmartwychwstanie - II s. (radz. I. 18) godz. 15.30, 17.45, 20

UWAGA: repertuar kin podajemy wg informacji CWF

**RADIO**

PROGRAM II  
Program dnia: 6.17-13.40  
Wiadomości: 6.30 7.30 8.30  
12.05 16.00 19.00 23.50  
8.50 Muzyka dla wszystkich  
12.15 Melodie rozrywkowe  
12.50 My i nasze dzieci 13.05  
Pieśni kompozytorów polskich 13.25 Dwie królowe  
13.45 Mikrofon dla wszystkich  
14.45 Błękitna sztafeta  
15.30 Dla dzieci „Rudy Dżil i jego pies” 16.05 Z twórczości wielkich mistrzów epoki klasycyzmu 17.15 Reportaż literacki 18.05 Melodie taneczne 18.50 Uniwersytet Radiowy - Od klawikordu do generatory 19.30 Kalejdoskop kulturowy 20.00 Nowości programy III 22.00 Uniwersytet Radiowy „Katolizm i świat współczesny” 22.40 Do tańca grają orkiestry taneczne.

ROZGŁOSNIA RZESZOWSKA PR  
12.50 Audycja dla wsi 16.05 Głos na redakcja muzyczna 16.35 Publicystyka na tematy społeczne 16.45 Chwila muzyki - komunikaty 16.50 Wiadomości ziemi rzeszowskiej. (Radio zastrzega sobie zmiany programu).

# Nauka i produkcja

Za kilka dni warsztaty Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Rzeszowie, opuści 200. strugarka do metalu, wykonana całkowicie przez uczniów. Oprócz strugarek produkowany tu jest na zamówienie Centrali Zaopatrzenia Szkół sprzęt do pracowni szkolnych oraz wiertarki i urządzenia do mechaniki precyzyjnej dla zakładów przemysłowych. Odbiorcami są m. in. Zakłady „Iskra” w Kleścach i Zakłady Automatyki Przemysłowej w Ostrowiu Wielkopolskim.

W Zasadniczej Szkole Zawodowej uczy się 917 chłopców i dziewcząt. W ciągu trzech lat nauki zdobywają zawód kwalifikowanego pracownika - tokarza, ślusarza, frezera, spawacza, kowala i mechanika maszyn biurowych. Oprócz przedmiotów zawodowych i zajęć w warsztatach szkolnych, młodzież uczy się również przedmiotów ogólnych. Absolwenci mogą rozpocząć naukę w trzyletnim technikum dziennym przy WSK w Rzeszowie. We wrześniu br. otwarto w szkole dwie nowe klasy, w których uczą się przeważnie same dziewczęta, zdobywając zawód monterki urządzeń radiotelewizyjnych i elektroniki przemysłowej. Zapotrzebowanie na absolwentów tej szkoły, jest bardzo duże. W ubiegłym roku zakłady przemysłowe całego kraju (nawet Stocznia Gdańska) złożyły zapotrzebowanie aż na 500

pracowników (rocznie szkołę kończy 200-220 osób). Warsztaty szkolne pracują na własnym rozrachunku i przynoszą rocznie około 1 miliona złotych czystego dochodu. Zastęga w tym nie tylko doświadczenia i wzorowej organizacji pracy, ale również samych uczniów, którzy systematycznie współpracują z zakładami przemysłowymi na tytuł najlepszej brygady i najlepszego stanowiska pracy. Obecnie we współzawodnictwie biorze udział 88 brygad.



Nad realizacją programu szkolnego czuwa kadra doświadczonych pedagogów i majstrów. Na zdjęciu: pierwszy z prawej kierownik warsztatu szkolnego inż. Stanisław Dereń w rozmowie z nauczycielami zakładu.

Warsztaty szkolne nierzadko różnią się od hali produkcyjnej dużego zakładu.

Tekst i foto (r. b.)

## Nasze rozmowy

### Profesja niegorsza od innych

Na wsi wśród starszych niejednokrotnie słyszy się twierdzenie, że młodzież niechętnie odnosi się do zawodu rolnika. Opinię tę utwierdzają często nieporozumienia pomiędzy młodymi a rodzicami na tle sposobów gospodarowania, które niekiedy kończą się ucieczką tych pierwszych do miast, zakładów pracy i instytucji. Czy jednak rzeczywistość jest aż tak źle? Czy zawód rolnika w stosunku do innych bywa mniej atrakcyjny? O swych zainteresowaniach i wyni-

kach w produkcji rolnej - opowiada nam 22-letni przewodnik zespołu PR w Budziwoju, STANISŁAW NAWOJ.

- Gospodarką zajmuję się przeszło cztery lata. Początki samodzielności były bardzo trudne - obszar duży (4 ha, gleba III i IV klasy), częściowo zaniedbany, bez pełnego zabezpieczenia w nowoczesny sprzęt rolniczy. Pomoc brata i własny upór pozwoliły w stosunkowo krótkim czasie przestawić profil gospodarstwa z tradycyjnego na pro-

dukcję roślin przemysłowych i warzywnictwo.

- Jak do tego doszło?

- Początek moich zainteresowań rolnictwem datuje się od chwili wstąpienia do zespołu przysposobienia rolniczego. Właściwy wybór wykładów i tematów szkolenia rolniczego oraz sam przebieg zajęć praktycznych sprawiły, że problemy rolnictwa zaczęłam traktować poważnie. Zajął się kolejno uprawą kukurydzy, później rzepak, wyczyńca łąkowego, buraka pastewnego, a ostatnio ogrodnictwem i uprawą warzyw. W parze z systematycznym wprowadzaniem zmian upraw w porównaniu z minionymi latami, wzrosła wydajność z ha i rentowność gospodarstwa. Tak np. w zakresie uprawy czterech podstawowych zbóż w br. wydajność pszenicy z ha wyniosła 30 q i żyta puławskiego 18 q. Nie najgorsze wyniki dała 10-arowa działka porzeczki czarnej (3000 zł zysku) i uprawa podobnej wielkości plantacji ogórków (2.600 zł dochodu). Oczywiście, że oprócz uprawy różnych kultur rolnych, w gospodarstwie dużo miejsca zajmuje hodowla krów i nierogacizny.

Rozmawiał: S. Dziedzic

### Z historii Rzeszowa

W dniu dzisiejszym o godz. 17, w sali Prezydium Miejskiej Rady Narodowej Ratusz ul. Kościuszki 1, odbędzie się inauguracyjny odczyt ze zorganizowanego przez Polskie Towarzystwo Historyczne cyklu „Z historii miasta Rzeszowa”.

„Rzeszów w opracowaniach historycznych” to temat odczytu, który wygłosi dż. dr Franciszek Błoński, prezes Oddziału PTH. Wstęp wolny.



Z KAMERĄ PO RZESZOWIE  
Fot. M. KOPEĆ



## „Rewolucja i poezja”

Dziś, o godzinie 19.15 w Salonie Wydawnictwa Własnych „Książki i Wiedzy” odbędzie się wieczór poezji pt. „Rewolucja i poezja”. Słowo wstępne wygłosi mgr Jerzy Pleśniarowicz, a wiersze poetów różnych narodów recytować będą aktorzy Teatru im. Wandy Siemaskowej w Rzeszowie.

## Powstała Miejska Komisja Związków Zawodowych

Z inicjatywy Komitetu Miejskiego PZPR w Rzeszowie i WKZZ, powołano wczoraj Miejską Komisję Związków Zawodowych, w której skład weszli przedstawiciele rad zakładów większych zakładów pracy i instytucji naszego miasta.

Obecny na pierwszym posiedzeniu komisji, sekretarz KM partii tow. Józef Krajnik, omówił dotychczasowy dorobek organizacji związkowej, ze szczególnym uwzględnieniem prac przygotowawczych przed V Kongresem Związków Zawodowych.

O zadaniach MKZZ, mówił sekretarz WKZZ Wacław Prokop. Miejska Komisja Związków Zawodowych będzie koordynatorem prac rad zakładowych i ich reprezentantem. Szczególnie ważną funkcję do spełnienia będzie miała komisja w realizacji uchwał V Kongresu Związków Zawodowych oraz w przygotowaniu i przeprowadzeniu wyborów do rad zakładowych. (rb)



### SŁUSZNE UWAGI

Redaktorze, pracownicy Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania proszą, zwrócić uwagę mieszkańcom bloków przy ul. Dąbrowskiego (niektórych innych ulic też), aby szanowali naszą pracę i sprzęt. Do pojemników na śmieci wrzucają cechy z rozbitych pieców, potłuczone płytki chodnikowe oraz kamienie i ciężkie przedmioty. Ładowacze MPO mają sporo trudności z przeniesieniem tak załadowanego pojemnika. A kamienie, które dostają się do środka samochodu niszczą jego urządzenia. Chcemy dodać, że samochód taki kosztuje 400 tys. zł. Ten drogi i bardzo ułatwiający nam pracę sprzęt powinniśmy wszyscy szanować, by służył jak najdłużej. Spodziewamy się, że przekazane za waszym pośrednictwem uwagi dotrą do mieszkańców Rzeszowa i odniosą pożądany skutek.

Obsługa samochodu RB6504

### MAŁY INCYDENT

W kinie „Mewa” zdarzył się ostatnio taki incydent. Pewna rzeszowianka weszła na salę bez biletu. Oświadczyła bileterce, że bilety są w pewnym ręku, że ten ktoś tylko się spóźnił, ale na pewno przyjdzie. Kiedy jednak po kronice ów ktoś z biletami nie nadzszedł, obsługa kina nie zmuszona była wyprosić krzecznicę z sali kinomanek. Jedyne bowiem okazany bilet jest dowodem wstępu na wszelkie imprezy. Bilet pozostawiony w domu nie liczy się, choćby był najpewniejszy. Urażona kinomanka nie mogła jednak tego pojąć i następnego dnia przysłała kierownikowi kina „Mewa” niezbyt miły liścik, załączając dwa nie wykorzystane bilety. Pretensje skierowane zostały, niestety, pod złym adresem. Pracownicy kina spełnili tyl-

ko swój obowiązek... zawinił zaś ów ktoś - spóźniałki.

### JESZCZE O SPOZNIENIACH

Tym razem, za pośrednictwem telefoniku pretensje do władz PKP się stali pasażerowie kolei. Tak, właśnie ci, którzy codziennie rano zdążają do pracy od strony Lubaczowa, Przemysła. Ich starania, by punktualnie zameldować się w urzędzie czy zakładzie, na nic się nie zdadza, skoro pociągi spażniają się będą po 20-30 minut. Sprawa jest bardzo istotna, dotyczy licznej grupy pracowników rzeszowskich zakładów - dojeżdżających pociągami do pracy. Mamy nadzieję, że władze PKP przedsięwzię odpowiednie kroki, by pociągi, zwłaszcza ranne, kursowały punktualnie.

### Zgubiono - znalezione

W redakcji pokój nr 100 są do odebrania klucze (trzy kółka metalowe, po 3 klucze na każdym kółku).

W sklepie garmazeryjnym przy ul. Zeromskiego 2, jest do odebrania pozostawiona w ubiegłym tygodniu parasolka. (rb)

## Inwestycje które cieszą

Planowo przebiegają prace inwestycyjne związane z budową siódmej z kolei w powiat rzeszowskiemu Pomnika Tysiąclecia w Kielnarowej. Obiekt, którego fundatorem jest Oddz. Woj. SFOS, dysponować będzie 6 izbami lekcyjnymi, salą gimnastyczną, świetlicą, zapleczem naukowym (gabinety), kancelarią i pokojem nauczycielskim.

W Futomie kończy się budowę piętrowego domu strażaka. Dom, prócz garaży, dyżurki i magazynu dla potrzeb OSP, pomieści - salę widowiskową i świetlicę, w której z końcem listopada br. urządzony zostanie pod patronatem kółka ZMW klub-kawiarnia. Pomoc w usprzętowieniu placówki przyrzekły - GS w Białowej i Wydział Kultury PRN w Rzeszowie.

## Kursy sędziowskie

Miejski Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki w Rzeszowie organizuje w listopadzie i grudniu br. kursy dla kandydatów na sędziów siatkówki, piłki ręcznej oraz koszykówki, jak również dla organizatorów wychowania fizycznego oraz turystyki w zakładach pracy i na wsi.

Kandydaci na kurs organizatorów turystyki na wsi winni rekrutować się spośród członków Społecznych Gromadzkich Komitetów Kultury Fizycznej i Turystyki, ZMW, LZS oraz nauczycieli.

Zgłoszenia przyjmuje MKKFiT w Rzeszowie do 15 listopada br.

## NOWINY RZESZOWSKIE

- pismo codzienne wydaje Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie” - RBW „Prasa”. Redaguje kolegium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. Zeromskiego 5. TELEFONY: Centrala 2654, 2657, redakcja naczelna 4775, zastępca redaktora naczelnego, dział wydawniczy, administracja 4610, redakcja nocna 5017, dział finansowy 4658, dział inf. 4358, sekretarza redakcji i wszystkich działów redakcji: Przemysła, ul. Waryńskiego 15, tel. 2700, Krosno, ul. Nowotki 12, tel. 699, Tarnobrzeg, ul. 1 Maja bl. 10/1, tel. 294. Biuro Reklam i Ogłoszeń: Rzeszów, ul. Grunwaldzka 42 - tel. 4652.

Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmowane są w terminie do dnia 15 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty przez urzędy pocztowe, listonoszy oraz oddziały i delegatury „Ruch”. Można również zamówić prenumeratę dokonując wpłaty na konto PKO i OM Rzeszów nr 9-4-445 PUPiK „Ruch” w Rzeszowie, ul. Asnyka 9. Cena prenumeraty miesięcznej - zł 12,50, kwartalnej - zł 37,50, półrocznej - zł 75, rocznej - zł 150. Druk. Rzeszowskie Zakłady Graficzne - Rzeszów.

K-1-1289